

Nim przyjdzie wiosna – Czesław Niemen

Nim przyjdzie wiosna, nim miną mrozy,
W ciszy kolebce-
Nade mną sosna, nade mną brzoza
Witkami szepce
Szepce i śpiewa niby skrzypcową
Melodia cicha, melodia nowa
Której nie słyszeć, która dojrzewa
Tak się zapadam
Jak w śniegu puchy
W jesienne liście
I tylko duchem słucham i badam
Badam i słucham
Czy noc nadchodzi, czy świt się rodzi,
Czy rzeczywiście??
I tylko przez sen wyciągam ręce
To mnie nie budzi,
Nie chcę nic więcej,
Bo wiem, że jestem
W nieskończoności,
W morzu miłości
Miłości do ludzi
I tylko przez sen wyciągam ręce
To mnie nie budzi,
Nie chcę nic więcej,
Bo wiem, że jestem
W nieskończoności,
W morzu miłości
Miłości do ludzi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych